

16 grudnia 2016. Komentarz do Ewangelii O. Jacka Salija OP

(Iz 56,1-3a.6-8) Tak mówi Pan: „Zachowujcie prawo i przestrzegajcie sprawiedliwości, bo moje zbawienie już wnet nadejdzie i moja sprawiedliwość ma się objawić. Błogosławiony człowiek, który tak czyni, i syn człowieczy, który się stosuje do tego: czuwając, by nie pogwałcić szabatu, i pilnując swej ręki, by się nie dopuściła żadnego zła. Niechże cudzoziemiec, który się przyłączył do Pana, nie mówi tak: «Z pewnością Pan wykluczy mnie ze swego ludu!» Cudzoziemców zaś, którzy się przyłączyli do Pana, ażeby Mu służyć i ażeby miłować imię Pana i zostać Jego sługami, wszystkich zachowujących szabat bez pogwałcenia go i trzymających się mocno mojego przymierza przyprowadzę na moją Świętą Górę i rozweselę w moim domu modlitwy. Całopalenia ich oraz ofiary będą przyjęte na moim ołtarzu, bo dom mój będzie nazwany domem modlitwy dla wszystkich narodów”. Tak mówi Pan Bóg, który gromadzi wygnańców Izraela: „Jeszcze mu innych zgromadzę oprócz tych, którzy już zostali zgromadzeni”.

(Iz 56,1-3a.6-8)

Tak mówi Pan: „Zachowujcie prawo i przestrzegajcie sprawiedliwości, bo moje zbawienie już wnet nadejdzie i moja sprawiedliwość ma się objawić. Błogosławiony człowiek, który tak czyni, i syn człowieczy, który się stosuje do tego: czuwając, by nie pogwałcić szabatu, i pilnując swej ręki, by się nie dopuściła żadnego zła. Niechże cudzoziemiec, który się przyłączył do Pana, nie mówi tak: «Z pewnością Pan wykluczy

mnie ze swego ludu!» Cudzoziemców zaś, którzy się przyłączyli do Pana, ażeby Mu służyć i ażeby miłować imię Pana i zostać Jego sługami, wszystkich zachowujących szabat bez pogwałcenia go i trzymających się mocno mojego przymierza przyprowadzę na moją Świętą Górę i rozweślę w moim domu modlitwy. Całopalenia ich oraz ofiary będą przyjęte na moim ołtarzu, bo dom mój będzie nazwany domem modlitwy dla wszystkich narodów”. Tak mówi Pan Bóg, który gromadzi wygnańców Izraela: „Jeszcze mu innych zgromadzę oprócz tych, którzy już zostali zgromadzeni”.

(Ps 61 (66) 2-3,5,7-8)

REFREN: Niech Ciebie, Boże, sławią wszystkie ludy.

Niech Bóg się zmiłuje nad nami i nam błogosławi,
niech nam ukáže pogodne oblicze.

Aby na ziemi znano Jego drogę,
Jego zbawienie wśród wszystkich narodów.

Niech się narody cieszą i weselą,
że rządzisz ludami sprawiedliwie
i kierujesz narodami na ziemi.

Ziemia wydała swój owoc,
Bóg, nasz Bóg nam pobłogosławił.
Niechaj nam Bóg błogosławi,
niech się Go boją wszystkie krańce ziemi.

Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego, wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże.

(J 5,33-36)

Jezus powiedział do Żydów: „Wysłaliście poselstwo do Jana i on dał świadectwo prawdzie. Ja nie zważam na świadectwo człowieka, ale mówię to, abyście byli zbawieni. On był lampą, co płonie i świeci, wy zaś chcieliście na krótki czas radować się jego światłem. Ja mam świadectwo większe od Janowego. Są to dzieła, które Ojciec dał Mi do wykonania; dzieła, które czynię, świadczą o Mnie, że Ojciec Mnie posłał”.

Komentarz

Dobry wpływ człowieka na innych ludzi zawsze przemija. Od czasu do czasu mamy szczęście uczestniczyć w rekolekcjach, które głęboko nas poruszają i które się długo pamięta. Jednak wcześniej czy później ich błogosławione działanie się kończy. Nawet najbardziej charyzmatyczny kaznodzieja jest jedynie lampą, która świeci do czasu.

Jeden tylko Chrystus jest słońcem, oświecającym i ogrzewającym nieustannie wszystkich, którzy się do Niego zbliżają. Czyni to przede wszystkim za pośrednictwem swojego Kościoła. Obecny w Kościele Duch Święty nieustannie przypomina nam to wszystko, czego nas Chrystus nauczył. Czyni to zarówno przez posługę pasterzy Kościoła, jak przez to świadectwo wiary, którym wzajemnie (nieraz nawet nie

zdając sobie z tego sprawy) oświecimy nasze drogi. Duch Święty jest ponadto Nauczycielem wewnętrznym, który potrafi bezpośrednio przyjść do naszego serca i przemawiać w nim w imieniu Chrystusa.

Działający w Kościele Chrystus obdarza nas nieustannie nie tylko swoją nauką. Jego łaska nas uzdrawia, umacnia, przemienia w nowe stworzenie. W Kościele uobecnia się samo nawet źródło Jego łaski, Jego ofiara Krzyża. Można śmiało powiedzieć, że Kościół jest tym dziełem Chrystusa, które szczególnie wyraziście świadczy o tym, iż przyszedł On do nas od Ojca.

Również fałszywi prorocy podpowiadają nam nieraz, że wystarczy trzymać się Chrystusa, i że do tego Kościół nie jest potrzebny, a nawet, że Kościół utrudnia dostęp do Chrystusa. Na to odpowiadamy, że "Chrystus umiłował Kościół" (Ef 5, 25) i że każdy, kto chciałby rozdzielić Chrystusa od Jego Kościoła, wykonuje dzieło diabła. Wyraz "diabeł" w języku greckim znaczy "rozdzielca".

O. Jacek Salij OP